

WACŁAW MUZYCZKA (1946-2017)*

Wacław Muzyczka urodził się w roku powołania Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej KUL. Odszedł od nas u progu obchodów jubileuszu 100-lecia naszego Uniwersytetu, który zaistniał w 1918 r. A zatem dwie daty, dwa symbole. Uniwersytet i jego filozofia bardzo go obchodziły. O Uniwersytecie myślał ciągle, wyrażał się o nim z głęboką troską, do niego duchem należał, i do jego Filozofii, do której odczuwał zamiłowanie, powołanie, to było widać. Przyznawał się do ścisłych związków z Filozofią Przyrody i Przyrodoznawstwa.



Utożsamiał się z filozofią uniwersytecką KUL nieformalnie, na zasadzie dobrowolnych i osobistych powiązań. Przed laty rozpoczął tu filozoficzne studia, których nie dane mu było kontynuować; podobnie było przedtem u franciszkanów, skąd wyniósł podstawy dobrego klasycznego wykształcenia. Na filozofii przyrody i przyrodoznawstwa znalazł odpowiadające jego mentalności i zainteresowaniom środowisko. Prawdziwe „intelektualne przytulisko”, *locum philosophicum*, w którym się czuł dobrze, pełne ciepła i dusz przyjaznych. Zastał tu swoistą atmosferę, uwarunkowaną międzypokoleniowo, pewną tradycję. Czerpał stąd wiele, dokładając to do swej erudycji wynikłej z samokształcenia, w którym był mistrzem. Ale potrafił też oddawać, i to z nadmiarem, imponując wielu swą wiedzą i inspirując. Tu właśnie (choć nie tylko) odnalazł swoje dożgonne przyjaźnie, tu ulokował swoje zamiłowania i dzielił się nurtującymi go problemami, zarażał swoim entuzjazmem, daleki od rutyny wnosił wiele świeżości.

Bliskie mu było współczesne filozofujące myślenie w kontakcie z naukami, a zarazem w swej postawie poznawczej, i nie tylko, zdradzał coś z misji mędrca (sapiencjalność) – tak go odbierano. Potrafił transcendować,

* Jest to zapis wystąpień podczas posiedzenia Komisji Filozofii Przyrody TN KUL 7 lipca 2017 r., zatytułowanego „Wacława Muzyczki (1946-2017) filozofia i nauka jako pasje życia”.

jak przystało na filozofa, różne życiowe uwarunkowania, codzienne troski, nie tracąc wrażliwości na zwykłe potrzeby bliźnich, którym służył. W zgłębianiu problemów filozoficznych, a także w pracy szpitalnej oraz w wielu innych sprawach, którymi się zajmował, był bezinteresowny. Wszystko to traktował jako powołanie i wypełniał z zamiłowaniem. Był amatorem w najlepszym tego słowa znaczeniu, filozofując „w wolnym stylu”, w swoim stylu, głównie dyskutując. Był przykładem wolontariatu rzetelnie wykonywanego, po prostu z umiłowania prawdy i bliźnich. Szczęście mieli ci, którym dane było spotkać go na swej życiowej drodze.

Poniżej zamieszczamy teksty, które zawierają uwagi i refleksje dwóch socjuszy Towarzystwa Naukowego KUL, gdzie się Wacław Muzyczka chętnie pokazywał i we właściwy mu sposób, bardzo interesująco, dyskutował. Teksty te świadczą o Nim i o Jego związkach ze środowiskiem naukowo-dydaktycznym KUL. Aby utrwalić pamięć o naszym Przyjacielu, człowieku wyjątkowym, wielowymiarowo niezwykłym, zostało zorganizowane posiedzenie Komisji Filozofii Przyrody Wydziału Filozoficznego Towarzystwa Naukowego KUL. Odbyło się ono w dniu 7 lipca 2017 r., w obecności rodziny i przyjaciół. Pochodzące z tego właśnie spotkania dwa głosy, po części uzupełnione, nie wyczerpują tego, co wtedy powiedziano. Tym bardziej nie pretendują do tego, by – chcąc oddać sprawiedliwość – wyrazić to wszystko, co o naszym Przyjacielu powiedzieć by należało.

*

JÓZEF ZON

JEGO PASJE: FILOZOFIA, A W SZCZEGÓLNOŚCI FILOZOFIA PRZYRODY I NAUK PRZYRODNICZYCH

Uczelnie wyższe są zorganizowaną społecznością, złożoną z osób uczących i prowadzących badania oraz studentów i osób z obsługi uniwersytetu. Rzadziej dostrzeganą grupę stanowią ludzie pozostający blisko uni-

Dr hab. JÓZEF ZON, prof. KUL – emerytowany profesor Instytutu Filozofii KUL (Katedra Filozofii Nauk Przyrodniczych), członek korespondent Wydziału Filozoficznego TN KUL, przewodniczący Komisji Filozofii Przyrody TN KUL.